

# DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2 — 4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1 — 2.

**CARSKI PRZYKUPKIENI** w Redakcji: Rocznie—12 mk., półrocznie—5 mk., kwartalnie—3 mk., miesięcznie—1 mk. Z przesyłką: Rocznie—16 mk., 49 fen., półrocznie—7 mk., 29 fen., kwartalnie—3 mk., 33 fen., miesięcznie—1 mk., 29 fen.

**BEZPŁATNE** Na 4-ej str. za własny druk—25 fen., nakreśli—40 fen. zgłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennik Wileński” do godz. 2 po poł. Po godz. 4-ej nakreśli i inne niecierpiące zwłoki wiadomości przyjmuje drukarnia ka. A. Rutkowskiego, Królowska (Białostocka) № 9.

Numer pojedynczy 5 kop. — 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych.

## KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI

**Kwatera główna 14 bm.**

### FRONT ZACHODNI

Żadnych większych działań bojowych nie było.

We Flandrii ogień działowy ożywił się znowu dopiero wieczorem. Około Dixmuiden i na północ od Passchendaele nabrał on znacznej siły.

### FRONT WSCHODNI i MACEDOŃSKI

Nic szczególnego.

### FRONT WŁOSKI

W Siedmiu Gminach wojska nasze zdobyły głęboko osnieżone pozycje górskie Włochów na wschód od Asiago oraz fort pancerny na Monte Lisser.

Primolano i Feltre są w naszym posiadaniu.

Wzdłuż dolnej Piawy ogień działowy.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

BERLIN (13 b.m. Urzędownie.) — Nowe wyniki wojny podwodnej w okręgu blokowanym wokół Anglii 17000 br. t. reg.

Szef Sztabu Admiralicji Marynarki.

KOPENHAGA (13 bm. W.T.B.) — Dzisiaj rano nadeszła tutaj wiadomość z Petersburga, iż **Syberja** ogłoszona jest za niepodległą i **obwieszcza ex-cesarza cesarzem Syberji** (?).

AMSTERDAM (13 bm. W.T.B.) — Reuter donosi z Waszyngtonu pod datą 12 bm., iż poseł chiński doręczył departamentowi państwowemu formalny protest przeciwko traktatowi, zawartemu przez Stany Zjednoczone co do Chin.

Nieurzędownie mówią, że rządowi japońskiemu w Tokio został doręczony podobny protest.

BERLIN (14 b. m. Tel. pryw.) — «Voss. Ztg.» donosi, że, jak komunikują z Rzymu do «Neue Zürchu Ztg.», w **Watykanie oczekują nowej propozycji pokojowej ze strony Państwa**.

BERLIN (13 bm. Tel. pryw.) — «Berl. Morgenpost» dowiaduje się z Genewy, że według wiadomości, otrzymanych przez «Matin» z Medjolanu, o **80 kilometr. poza Piawe została utworzona druga pozycja obronna**, którą zajęły francuskie wojska pomocnicze. Padwa nie jest już siedzibą kwatery głównej.

BERLIN (14 bm. Tel. pryw.) — «Berl. Tagebl.» donosi z Haagi, iż angielski oddział sanitarny na froncie nad Isonzo został tak poważnie powiadomiony o odwołaniu, iż musiał porzu-

cić 15 z pomiędzy 45 swych wagonów w pobliżu Tagliamento.

BERLIN (14 b.m. Tel. pryw.) — Jak donoszą do «Berlin. Lokalanz.» z nad granicy szwajcarskiej, według pism szwajcarskich jest projektowane wprowadzenie we Włoszech mobilizacji cywilnej.

BERLIN (13 b. m. Tel. pryw.) — «Berl. Lok.» donosi z nad granicy szwajcarskiej, że, jak komunikuje gazeta paryska «Humanite» przeciwko

członkom komitetu robotniczego departamentu Sekwany zostało wszczęte dochodzenie, ponieważ powitali oni w depeszy do rady robotników i żołnierzy rosyjski przewrót państwowy, jako jutrzenkę pokoju bez aneksji.

LONDYN (13 b. m. Reuter) — Lloyd George po południu wrócił do Londynu. Towarzyszył mu Venizelos.

PARYŻ (13 bm. Havas) — Po zamknięciu Izby **ustąpił ministerjum.**

mych walkach ulicznych w Petersburgu pomiędzy bolszewikami a kozakami.

Według doniesień, oprócz pułku kobiecego, żaden inny oddział załogi stołecznej nie zajął poważnego stanowiska przeciwko bolszewikom.

KOPENHAGA (12 bm. W.T.B.) — W sztokholmskiej depeszy z dn. 12 bm. do poselstwa rosyjskiego powiedziano między innymi: Koalicja donosi, że **na ulicach Petersburga** panuje zupełny **spokój**. Naczelnik miasta zorganizował opiekę nad obcymi ambasadami i poselstwami. Żaden obcokrajowiec nie ucierpiał.

W Finlandji żadnych działań wojennych nie było.

KOPENHAGA (12 bm. W.T.B.) — Sprawozdawca «Berling. Tid.» donosi z Haparandy: Szkoła, którą bolszewicy wyrządzili w pałacu Zimowym oceniana jest na 5 milionów rubli. Kaledin telegrafował do Petersburga, że kozacy popierać będą dawny rząd, a władza rządu tymczasowego ma być przywrócona. Manifest podpisany przez Kierenskiego, Kornilowa i Kaledina ogłasza **Moskwę i Nowo-ozerkask**, jako przyszłe polityczne **centralne punkty** państwa. Kozacy zajęli podobno Kijów.

BERLIN (14 b. m. Tel. pryw.) — «Lok. Anz.» donosi z Kopenhagi: Według depesz petersburskich Kierenskiej przy wybuchu rewolucji dlatego tylko się uratował, że udał się natychmiast w automobili do Pskowa, aby zapewnić sobie obronę wojsk frontu północnego, o których wiedział, że są przeciwne bolszewikom. Bolszewicy rozporządzali 50.000 ludźmi, natomiast Kierenskiej i Kornilow mieli kilkakrotną przewagę.

Gazeta «Finnomark. Amstid.» donosi, że wszystkie angielskie parowce transportowe, załadowane materiałem wojennym i środkami żywnościowymi, stojące w Archangielsku, otrzymały od rządu angielskiego rozkaz, aby wróciły do Anglii nie wydając zawartości.

BERLIN (14 b. m. Tel. pryw.) — «Lok. Anz.» donosi z Rotterdamu: «Daily Telegr.» dowiaduje się z Petersburga, że wielu żołnierzy pragnęło pokoju i niczego więcej, nie chcąc walczyć ani przeciw Niemcom, ani przeciw Kierenskiemu, ani przeciw bolszewikom.

Marynarze gotowi są prowadzić w dalszym ciągu walkę przeciw rządowi tymczasowemu. W sobotę kilka tysięcy marynarzy wkroczyło do stolicy, aby współdziałać w obronie.

«Berl. Tag.» donosi z Kopenhagi: Komunikat z Haparandy stwierdza, iż podróżni, którzy przybyli tam z Rosji, potwierdzają, że **Kierenskiej osiągnął zupełne zwycięstwo**.

W Petersburgu utworzył się tryumwirat Kierenskiej—Kornilow—Kaledin, a który ma całą władzę w swym re-

## Wojna domowa w Rosji.

### Sytuacja w Petersburgu dn. 8-go bm.

Do Sztokholmu nadeszła gazeta petersburska «Nowaja Żizń» dn. 8-go bm. Z pośród zawartych tam wiadomości następujące zasługują na uwagę: Rewolucyjna komisja wojskowa zamierza utworzyć gabinet ministrów, który za swe czynności odpowiedzialny będzie przed Zjazdem delegatów Rad robotniczo-żołnierskich, jako najwyższą instytucją prawodawczą do chwili zwołania konstytuandy.

Natychmiast po ukonstytuowaniu się ministerjum załatwiona będzie sprawa agrarna, polegająca na rozdziale pomiędzy chłopów majątków ziemskich.

Niezwłocznie ma też być rozpoczęta demobilizacja armji, a to—pisze «Nowaja Żizń» — w myśl życzeń wszystkich żołnierzy i dużej części oficerów.

Co do losów Kierenskiego, to «Nowaja Żizń» nie wspomina o pogłosce o uwięzieniu go, natomiast wyraża przypuszczenie, że przebywa on w kwaterze głównej, t. j. w Pskowie, pod ochroną wiernych mu strzelców syberyjskich i kozaków uralskich.

W Petersburgu panować ma zupełny spokój, życie biegnie zwykłym korytem.

### Odezwa Kierenskiego.

Wiedeńska kwatera prasowa komunikuje dn. 12 bm., że przejęte zostały następujące rosyjskie depesze iskrowe:

1) Do wszystkich wojsk petersburskiego okręgu wojennego. Ja, prezes ministrów Rządu Tymczasowego i dowódca najwyższy sił zbrojnych republiki rosyjskiej, stanąłem dzisiaj na czele oddanych ojczyźnie wojsk. Rozkazuję wszystkim wojskom petersburskiego okręgu wojennego, które bądź to wskutek nieporozumienia, bądź też wskutek przemocy przyłączyły się do bandy zdrajców ojczyzny i rewolucji, aby ani chwili nie wahały się powrócić do pełnienia swych obowiązków. Rozkaz ten odczytać we wszystkich obozach, komendach, szwadronach i kompanjach.

Prezes ministrów Rządu Tymczasowego i Najwyższy dowódca armji — Kierenskiej.

### Walki pod Petersburgiem.

Inne przejęte depesze iskrowe donoszą:

2) Do załogi Petersburgskiej: Okryte chwałą, wierne rewolucji i krajowi wojska frontowe przybyły do stolicy. Aby nie była przelana krew niewinna, aresztujcie tych, co was oszukali, którzy wystawiają na zgubę i zdradają kraj. Aby wiadomo było, które pułki wierne są swym obowiązkom, wyślijcie delegację do zbliżających się wojsk z frontu.

Komisarz petersburskiego okręgu wojennego Malewski.

3) Wierne krajowi i rewolucji wojska, w zupełnej zgodzie z Radą związków wojsk kozackich i z wszystkimi organizacjami demokratycznymi, zajęły wczoraj Carskie Sioło i stację radio-telegraficzną. Buntownicy w niezorganizowanej masie cofają się do Petersburga. Przeciwko wszelkim łupieżcom zastosowane będą środki najenergiczniejsze. Pochwyceni na gorącym uczynku kradzieży winowajcy będą natychmiast rozstrzeliwani na miejscu przestępstwa. Winni buntu oddani będą pod rewolucyjny sąd wojenny.

4) Do organizacji i komisarzy wojskowych. Oburzenie przeciwko bolszewikom wzrasta w Petersburgu coraz bardziej. Dzisiaj doszło do jawnych wystąpień przeciwko nim, a na wielu zlicach odbyła się strzelanina.

Stacja telefoniczna, łącząca Petersburg z Moskwą, zajęta została przez kadetów i komitet wojenny. Czerwona gwardja w Moskwie została pobita. Przed wieczorem Kierenskiej stanął przed Petersburgiem. Połączenie z nim zostało nawiązane. Delegacja komitetu ratunkowego udała się do Kierenskiego. Zakończenie afery bolszewików jest kwestją najbliższych dni lub godzin. Dla możliwie planowego zakończenia tej afery niezbędnym jest zjednoczenie wszystkich sił demokracji w celu ratowania ojczyzny i rewolucji.

Komisarz przy naczelnem dowództwie wojsk.

Z Genewy donoszą dn. 12-go bm. Do Paryża nie nadeszły dotychczas wiarogodne informacje o rzeko-

ku. Wszystkie wojska w Petersburgu przeszły na stronę Kierenskiego. **Lenin jest podobno aresztowany.**

«Berl. Morgenpost» dowiaduje się z Bazylei: Według szwajcarskich wiadomości ze Sztokholmu ogłoszony został komunikat rządu rosyjskiego, według którego w pałacu zimowym znaleziono trzy umowy tajne Kierenskiego z mocarstwami koalicji, umowy, dotyczące dalszego prowadzenia wojny. Zostaną one w najbliższych dniach ogłoszone, równocześnie z tajnymi u mowami rządu cesarskiego z lat 1912—1914.

**KOLONJA** (14 bm. Tel. pryw.)—Według «Köln. Ztg.» finlandzki sekretarjat generalny komunikuje o sytuacji w Petersburgu, że Leninowi i jego stronnikom nie udało się próba utworzenia nowego rządu.

W Moskwie powstał ruch oddzielny pod kierunkiem Rodzianki. Kierenski ma być podobno usunięty, a Rodzianko i Kornilow obejmą kierownictwo.

**BERLIN** (13 bm. Tel. pryw.)—«Berl. Tagbl.» donosi z nad granicy szwajcarskiej, że, jak komunikuje ag. Fournier, kozacy dońscy, nadwołżańscy oraz z Kaukazu postanowili utworzyć zjednoczenie kozaków na południo-zachodzie, którego celem jest powołanie do życia mocnej Rosji na czele z rządem, któryby prowadził narodową politykę wojenną. Wojska ziemstwa(?) przyłączyły się do kozaków, którzy obrali swym dowódcą byłego generalissimusa Aleksiejewa.

**WIENIEN** (13 b. m. W. T. B.)—Z wojennej kwatery prasowej komunikują 13 b. m. w południe: Biorąc pod uwagę wszystkie otrzymane wiadomości, **byłoby** w każdym razie **rzeczą przedwczesną uważać zwycięstwo Kierenskiego nad wojskami Rady robotników i żołnierzy (za fakt dokonany).**

Odwrotnie wydaje się, jakgdyby powodzenie w krwawych walkach pod Petersburgiem skłaniało się na stronę bolszewików.

**Odezwa Trockiego do armji** wspomina o sławnym ciosie, zadany Kierenskiemu w nocy na 13 listopada w pobliżu stolicy. Noc ta należy do historii. Walka jeszcze trwa, jeszcze piętrzą się przeszkody, ale sprawa jest warta ofiar.

Na froncie rosyjskim wzmagają się manifestacje, wyrażające sympatje radzie robotn. i żołnierzy.

**BERLIN** (13 b. m. Tel. pryw.)—«Voss. Ztg.» donosi z Zürichu, że, jak komunikują z Waszyngtonu pisma włoskie, rząd amerykański odmawia uznania nowego rządu rosyjskiego.

**AMSTERDAM** (13 b. m. WTB.)—«Handelsblad» donosi z Londynu, że **nie nadchodzą tam z Rosji żadne wiadomości urzędowe lub półurzędowe.**

Również komunikat kwatery głównej nie został otrzymany.

**Balfour oświadczył w Izbie gmin**, że ministerjum spraw zagranicznych komunikuje się jeszcze codziennie z ambasadorem angielskim, który dotąd znajduje się na swem stanowisku.

Według gaz. «Daily Chronicle», Ramsay Macdonald otrzymał depeszę z Petersburga od Kierenskiego, komunikującą, że została ponownie przywrócona władza rządu prowizorycznego.

**KOPENHAGA** (13 bm. WTB.)—Według informacji gazety sztokholmskiej «Sozialdemokraten», **Kornilow na czele swych wojsk wkroczył do Petersburga** i jest w posiadaniu miasta, z wyjątkiem dzielnic robotniczych. Garnizon przeszedł na jego stronę. **Kierenski** znajduje się wśród swych wojsk w **Gatczyńcu**. Dyplomaci zagraniczni nawiązali stosunki z Kornilowem.

Przed samym prawie wkroczeniem Kornilowa do Petersburga, **bolsze-**

**wicy** przez publiczne obwieszczenie **znieśli prawo własności**. Obecnie zabarykadowali się oni w swych dzielnicach robotniczych, ale ich poddanie się jest kwestją kilku godzin.

**PARYŻ** (13 b. m. W.T.B.)—Według «Tempsa» **komunikacja telegraficzna z Petersburgiem została przywrócona**. Rząd francuski otrzymał depesze od posta swego Noulensa.

**BERLIN** (14 b. m. Tel. pryw.)—«B. Z. am Mittag» donosi z Amsterdamu: «Handelsblad» komunikuje z Petersburga: Według ostatnich wiadomości w niedzielę w Petersburgu toczyły się poważne walki uliczne. Komunikat mówi o 800 zabitych i rannych. Kilkakrotnie brały udział w walce działka lekkiego kalibru.

**LONDYN** (13 b. m. Reuter).—Dostłowny **komunikat o rzekomej klęsce Kierenskiego**, nadesłany za pośrednictwem telegrafu bez drutu, brzmi jak następuje:

Wczoraj armja rewolucyjna po zwycięskiej walce koło Carskiego Siola z kontrrewolucyjnymi wojskami Kierenskiego i Kornilowa odniosła całkowite zwycięstwo. W imieniu rządu rewolucyjnego rozkazuję okazywać opór wszystkim nieprzyjaciołom demokracji rewolucyjnej i użyć wszystkich środków, niezbędnych do uwięzienia Kierenskiego. Zakazuję również podobnych awanturniczych przedsięwzięć które narazić mogą na niebezpieczeństwo powodzenie rewolucji i tryumf armji rewolucyjnej.

podp. Murawjew  
naczelnny wódz wojsk,  
walczących z Kornilowem.

Noc z dn. 12-go listopada przejdzie do historii. Na próbę Kierenskiego posłania wojsk kontrrewolucyjnych przeciw stolicy dana została stanowcza odpowiedź. **Kierenski cofa się, a my podejmujemy ofensywę.**

Żołnierze, marynarze i robotnicy z Petersburga wiedzą, że z orężem w ręku muszą pomódz do zwycięstwa swej woli i woli demokracji i uczynią to. Burżuazja chciała oddzielić armję od rewolucji. Kierenski próbował zniszczyć nas potęgą kozactwa. Próby te nie udały się.

Robotnicy i żołnierze! Wielka myśl o władzy demokracji zjednoczyła wszystkie rangi w armji i zahartowała jej wolę. Cała kraj oświadczył, że władza Sowieta nie jest przejściowa, lecz stała się niezmiennym faktem i że oznacza ona przewagę robotników, żołnierzy i włościan.

Okazywać opór Kierenskiemu, znaczy okazywać opór posiadaczom ziemi, burżuazji i Kornilowowi. Zwalczenie Kierenskiego oznacza zarazem utrwalenie praw narodu do pokoju, wolności, ziemi, chleba i władzy.

Oddział Palkowa przez dzielne uderzenie wzmocnił dzieło rewolucji robotników i włościanów. Nie może już być powrotu do przeszłości. Musimy jeszcze walczyć i ponosić ofiary, aby usunąć z drogi przeszkody. Droga jednak jest już wolna, a zwycięstwo pewne. Rosja rewolucyjna i Sowiety mają prawo być dumne ze swych oddziałów Palkowa, znajdujących się pod komendą pułkownika Waldena. Wspominajmy po wsze czasy poległych i uwielbiamy walczących. Niech długo żyje rewolucyjna, demokratyczna i socjalistyczna Rosja!

W imieniu komisarzy  
ludowych  
podp. Trocki.

**SZTOKHOLM** (14 bm. W.T.B.)—Komunikacja telegraficzna ze stolicą Rosji od wczoraj po południu godz. 2 znowu całkowicie została przerwana.

Z rozlicznych komunikatów gazet szwedzkich nie można wywnioskować, kto został zwycięscą w walce o władzę.

«Stokh. Tidende» donosi, że Kierenski przegrał ostatecznie, ponieważ podczas swego marszu na Petersburg wdał się w rokowania. Znajduje on się jeszcze w Gatczyńcu.

**KOPENHAGA** (14 b. m. WTB.)—Ostatnie wiadomości, które nadeszły z Rosji przez Haparandę stwierdzają, że **Lenin jest panem Petersburga**. Z gazet bolszewików wynika, że w pobliżu Carskiego Siola w ubiegłą sobotę rozpoczęła się zacięta walka między wojskami byłego rządu i bolszewikami. Walka była krwawa, przyczem padło przeszło 1000 zabitych i rannych. Wojska Kierenskiego zwyciężyły i bolszewicy musieli się cofnąć w kierunku Petersburga, skąd przybyli im na pomoc nbrojeni robotnicy.

Wojska Kierenskiego w niedzielę weszły do Petersburga, gdzie do nich przyłączyły się części garnizonu. Doszło do nadzwyczaj zaciętych walk ulicznych. Wojska Kierenskiego napadnięte zostały z tyłu przez bolszewików z Rewla, przyczem 6.000 ludzi przeszło na ich stronę.

Podobno Kierenski w kwatrze głównej w Gatczyńcu został pojmany, jednakże później udało mu się uciec. Kaledin z wojskami swymi stoi w pobliżu Charkowa. Podobno został on mianowany dyktatorem Rosji. Kornilow znajduje się w Moskwie, gdzie toczą się krwawe walki między wojskami rządowymi i bolszewikami. Kornilow zdobył Kreml, gdzie bolszewicy mieli swoją kwaterę główną. Zwolennicy rządu tymczasowego są panami miasta. Ilość zabitych i rannych jest bardzo znaczna.

**WIENIEN** (14 b. m. W. T. B.)—Z wojennej kwatery prasowej komunikowano następującą odezwę:  
Rosyjska kwatera główna na 14 listopada 3 g. 30 min. po południu.

Do wszystkich w imię natychmiastowego zlikwidowania kryzysu, zmysłnej walki przeciw anarchji, złączenia wszystkich sił demokratycznych przeciw wzrostowi niebezpieczeństwa z prawicy i utrzymania spokoju oraz jedności na froncie.

Popierajcie powszechny komitet, armji w tworzeniu jednolitego rządu na podstawie złączenia socjalistów antynarodowych z bolszewikami łącznie, lecz na podstawie niezwłocznego zwolania konstytuancy, natychmiastowego zaproponowania pokoju powszechnego i oddania ziemi komitetom agrarnym.

Prezes powszechnego  
komitetu armji  
Pierekrestow.

Kwatera główna.

## Rosyjska propozycja pokojowa.

Manifest nowego rządu rosyjskiego w całej prasie niemieckiej został przyjęty bez zapau, ze znaczną rezerwą. Propozycja pokoju zawarta w tym manifestie nie została naturalnie odrzucona i nie należy tego oczekiwać. Stosunkowo najżyczliwiej przyjęła ją «Germania», która oświadczyła, że Niemcy i Austria niewątpliwie zechcą natychmiast przyjąć proponowane przez Rosję zawieszenie broni, ponieważ o ile to nastąpi, to i koalicyjna gorączka wojenna ochłodzi się. Aczkolwiek więc i «Germania» wątpi, czy bolszewicy zdołają się utrzymać przy władzy jednak sądzi ona, że w chwili obecnej tylko z nimi można mówić o pokoju.

Opinia «Germanji» przez żadne inne pisma nie jest podzielana. Przeciwnie nawet inne organy wyrażają przekonanie, że dopiero wtedy będzie

można mówić o pokoju, jeśli się okaże, że za bolszewikami stoi większość opinji rosyjskiej. Hasło zwycięstwa wyrażane jest zarówno przez organy zachowawcze, jak centrowe i postępowe. W rozmaitych organach kielkuje ponadto myśl, że państwa centralne ze swej strony powinny wystąpić z opracowaną podstawą do rokowań pokojowych, oraz do przyszłych stosunków z Rosją.

Na specjalną uwagę zasługuje pogląd koalicji na manifest rosyjski, ponieważ jest to pierwsza propozycja pokojowa, wychodząca z łona koalicji. Zwrócenie się przez Rosję do państw koalicyjnych dowodzi zupełnego niezrozumienia sytuacji. Oczywiście jest że ani Francja, ani tem bardziej Anglja w chwili obecnej nie podejmą kroków pokojowych. Opinia rządów koalicyjnych i prasy wykazuje, że koalicja najwięcej się obawia rosyjskich nastrojów pokojowych. Zresztą wystarczy tylko sobie przypomnieć oświadczenia ostatnie koalicyjnych mężów stanu, aby zrozumieć, że koalicja pokoju teraz nie chce.

Wobec powyższego zrozumiałem jest, że koalicja nie tylko z oburzeniem potraktowała pokojową propozycję rosyjską, ale nadto zagroziła ultimatum w Petersburgu, Ameryka zaś wstrzymała odrazu wszelką przyrzeczoną dotychczas pomoc Rosji.

Koalicja ma poważne powody do obaw z powodu pokojowych dążeń Rosji, ponieważ oprócz utraty sojusznika grozi jej ponadto przesiąknięcie dążeń pokojowych z Rosji do narodów koalicyjnych. Idea pokoju jest zaraźliwa, a w takich krajach, jak Włochy i Francja ma ona grunt do rozwoju bardzo podatny.

## Polskie grupy na obczyźnie.

«Kurjer Polski» zamieszcza wiadomość o polskich na obczyźnie, którymi podzielił się z Redakcją pisma tego pewien wybitny nasz polityk, po powrocie z dłuższego pobytu w Szwajcarii.

### I. Aktywiści.

Mamy ich obecnie dwa, dające się wyraźnie scharakteryzować odłamy.

Obu brakuje, być może, dostatecznej energii, jakiej chwila wymaga.

Pierwszy, nazwijmy go «dożańskim», to polityczne zrzeszenie «La Pologne et la Guerre», w którym p. Jan Knucharzewski tak był przez pierwsze dwa lata wojny czynny.

Ten odłam najlepiej pewno jest znany naszym czytelnikom, ponieważ niejednokrotnie o nim pisaliśmy.

Wydaje «Moniteur Polonais». Informuje w duchu prawdziwych praw polskich pisma obce.

Jest w pewnym związku z płodną działalnością p. Zaleskiego, który wydaje w Londynie znane już dobrze «Polish Review».

Drugi odłam jest świeższej daty i powstał dzięki energii głównie dra Motza w Paryżu, który rozwinął propagandę informacyjną, oburzony fałszowaniem wieści na gruncie francuskim. Zasłużony prof. Gasztowt bierze czynny w tej pracy udział. Przystąpił do niej i prof. Laskowski, który się usunął od passywy i żałuje swojego niewczesnego protestu. Obecny zarząd Muzeum Rapperswylskiego stanął, od czasu ostatniego zjazdu na tymże gruncie.

Ten odłam nie kryje się ze swoimi sympatjami do państw koalicji. Zresztą prof. Gasztowt i dr. Motz są francuskimi poddanymi.

Ale jednocześnie: i o jest przeciwny tworzeniu armji

we Francji i wogóle za granicą kraju;

2-o uznaje władze polskie w Warszawie za rząd prawowity.

Poza tem ma republikańskie sympatje.

Wydje «L'Echo de Varsovie» w Genewie i «La Pologne pour les polonais» w Paryżu.

## II. Passywiści.

Wiemy już, że rządy koalicji uznają za reprezentantów Polski p.p.: Ignacego Paderewskiego, Romana Dmowskiego, Wład. hr. Sobanskiego i Maurycego hr. Zamoyskiego. Do tej kombinacji nie wszedł p. Piltz. Uważać to należy jako zwycięstwo radykalnego odłamku passywizmu przeciwko kierunkowi więcej ostrożnemu i dyplomatyzującemu.

Agencja lozańska po dawnemu jest głównym organem tej grupy. Poza nią «La Pologne» p. Gąsiorowskiego. Agencja lozańska rozporządza znacznymi funduszami, dostarczaniem jej przez Polaków amerykańskich. Prowadzą ją obecnie pp. K. Morawski (syn) i Malczewski (obywatel z Podola). Wydaje ona biuletyny prawie codziennie.

Oprócz tego działa w Lozannie «Klub Polski», na czele którego stoją: ks. Puzyra i p. Perłowski. Ten wydaje «Przegląd Polski», miesięcznik w założeniu, ale wychodzący raczej kwartalnie.

## Polska i sympatje obce.

W jednym tylko kraju koalicji mamy sympatje głębsze, rzetelniejsze, to jest we Włoszech. Podobieństwo losu historycznego to sprawiło, że Włosi lepiej rozumieją Polaków, niż inni.

W Anglii natomiast ani sympatji dla nas ani zrozumienia sprawy polskiej prawie że niema aż do ostatnich czasów. Trochę być może szło im o ekonomiczne rzeczy, a polityka ekonomiczna organizowana jest obecnie przez koalicję z niebywałą energią. Poza tem istnieje dla Anglii sprawa polska o tyle, o ile przez nią mogą na złość zrobić coś Niemcom. Poza tem pewno nic a nic.

I we Francji, pod wpływem planów ekonomicznych, patrz z tego nowego w tym kraju punktu widzenia w dal Wisły. Gdyby Francuzi mogli zrobić coś dla nas bez żadnego dla siebie kosztu, ani kłopotu, ot, dobrem słowem, to by pewnie to słowo wyrzekli. Ale polska sprawa wydaje się im bardzo daleką i leżącą poza trydmiestu innymi, bliższymi.

Armji polskiej we Francji niema. Jest tylko garść Polaków, dawnych poddanych rosyjskich, którzy musieli wstąpić do wojska francuskiego, aby do rosyjskiego nie być wydanymi. Nie przemosi 2.500 ludzi. Do boju się oni nie kwapią. Postulatem ich jest wtedy wystąpić na front, gdy armja polska będzie skompletowana do wszystkich rodzajów broni. Nawet i łowicy być muszą. To—potrwa.

Ameryka swoich Polaków tej armji nie życzzy. Pomimo starań Paderewskiego. To pewne. I nic dziwnego. Byłby to początek — rozbiór Stanów Zjednoczonych. Irlandczycy żądali tego samego. A to by daleko mogło zaprowadzić.

## Dookoła wojny.

### Na froncie włoskim.

«Daily News» donosi z Rzymu, że do Florencji przybyło dotąd 90,000 zbiegów z Friuliu i Wenecji, wysłanych stamtąd do środkowych Włoszech. Jak donosi «Zürch. Tages. anzeiger» ewakuacja ludności włoskiej rozciągnęła się na Padwę, Veronę i Wicenzę.

Według obliczeń korespondenta «Lok. Anz.» dotychczasowe straty artylerji włoskiej sięgają połowy

dział ciężkich i około czwartej części całej artylerji.

## Mowa Lloyd Georgea w Paryżu.

Ag. Havasa komunikuje z Paryża pod datą 12 bm., że prezes francuskiej Izby posłów wydał bankiet na cześć Lloyd Georgea. W dłuższej mowie Lloyd George powitał utworzenie koalicyjnej rady wojennej, do której prawdopodobnie przyłączą się również Ameryka i Rosja.

Wyłącznie brak prawdziwej jedno-myślności podczas tej wojny zawinił, że wspólna przewaga aliantów od dawna nie doprowadziła do celu.

Przy rzucie oka wstecz na wypadki wojenne Lloyd George stwierdził, że Francja, Anglja, Rosja i Włochy toczyły cztery wojny zamiast jednej jedynej. Czy ostatnie nieszczęście, które napotkało front włoski, doprowadzi do katastrofy, zależy od tego, czy koalicja bardziej lub mniej szybko urzeczywistni prawdziwą jedność wszystkich frontów. Dopiero co utworzona najwyższa rada koalicji będzie posiadała rzeczywistą możność skupienia w jedno wszystkich jej wysiłków.

O ileby istniało już dotąd faktyczne współdziałanie, koalicja winna byłaby przyprowadzić już swych wrogów we Włoszech o takie niepowodzenie, jakie ponoszą obecnie Włochy.

Jedność ta skróci wojnę w równym stopniu, w jakim przedłużył ją partykularyzm. Nawet o ile wypadałoby zwątpić o Rosji, czego mówca jednak nie czyni, to i w tym wypadku wiara jego w ostateczny tryumf sprawy koalicji jest niewzruszona. Włoski minister oświaty Berenini wyraził wdzięczność aliantom za ich jednomyślność co do dopomożenia Włochom.

## Japonja wobec wypadków w Rosji.

Według jednego z pism amsterdamskich donosi «Times» z Tokio, iż wiadomości z Rosji wywołały w Tokio wielki niepokój.

Giełda była pod wrażeniem tych nowin.

Hr. Terauchi odwołał manewry. Według ogólnego przypuszczenia Japonja postąpi zgodnie z życzeniem aliantów.

Według «Köln. Ztg.», gazeta paryska «L'Oeuvre» oświadcza, iż próżną jest nadzieja na japońskie wystąpienie w Rosji, ponieważ moment, sprzyjający tego rodzaju akcji, został przeoczony. Co do znaczniejszej pomocy ze strony Japonji na morzu toczą się jeszcze układy.

## Niemcy.

### Wicekanclerz niemiecki.

Nowy wicekanclerz Rzeszy Fryderyk v. Payer liczy obecnie lat 71; urodził się dnia 12 czerwca 1847 w Tubindzie. Zrazu studiował teologję, później atoli wybrał sobie zawód prawniczy i od roku 1871 praktykował jako adwokat w Stuttgarcie.

W roku 1894 v. Payer został członkiem, a w r. 1895 marszałkiem wirtensberskiej izby poselskiej, na którym to stanowisku uzyskał szlachectwo i został rzeczywistym tajnym radcą z predykatem ekselencji.

Członkiem parlamentu Rzeszy był z małymi przerwami od roku 1877 jako przedstawiciel postępowej partji ludowej, od niejakiego zaś czasu stał na czele tej frakcji.

W Wirtembergji v. Payer zasłużył się w znacznej mierze około przeprowadzenia reformy wyborczej, w parlamencie Rzeszy zaś występował stale przeciwko polityce praw wyjątkowych Bismarcka i później Buelowa. Jako kandydata na wicekanclerza poparli go, jak wiadomo, socjaliści,

którzy zrezygnowali z kandydatur własnych.

## Anglja.

### Sztrejki i rozruchy.

Według gazety szwajcarskiej «Baseler Anzeiger» w Glasgowie i Birkenhamie doszło ponownie do rozruchów i sztrotek robotniczych, co do przebiegu których nic szczegółowszego nie można się dowiedzieć wskutek cenzury.

Około 100 tys. robotników z kopalni węgla w Walji zasztrejkowało na tle niezadowolenia z warunków żywnościowych.

### Bonar Law o radzie wojennej.

LONDYN (12 b. m. W. T. B.) — Bonar Law oświadczył w Izbie gmin, że w celu większej zgodności w operacjach wojennych została utworzona Rada wojenna, która składa się z prezesów ministrów łącznie z jednym jeszcze członkiem każdego z następujących rządów: Francji, Włoch i Anglii.

Rada wojenna będzie się zbierać przynajmniej raz na miesiąc w Wersalu, pozatem zaś w miejscowościach, gdzie tego będą wymagać okoliczności. Co do przyłączenia się innych wielkich mocarstw koalicyjnych toczą się jeszcze układy.

Każde mocarstwo mianuje stałego wojskowego przedstawiciela jako doradcę przy Radzie wojennej i ci wojskowi reprezentanci będą niezależni od sztabów generalnych, jednak będą przybywać do Wersalu na specjalne zebrania sztabu generalnego.

### Ministerjum lotnictwa.

Reuter donosi z Londynu, iż Izba gmin przyjęła w drugim czytaniu wniosek prawodawczy, na podstawie którego zostają utworzone siły powietrzne, równające się co do swego położenia armji i flocie.

Na czele ich będzie stał specjalny sekretarz stanu.

«Obserwer» pisze, że lord Northcliff po swym powrocie z Ameryki obejmie ministerjum żeglugi.

## Włochy.

### Nastrój wewnętrzny.

«Berl. Tagebl.» donosi z Luga-no, że niemiecko-austro-węgierska ofensywa wymaga niepokój głęboko ponurej opinii publicznej we Włoszech.

W Medjolanie zostały zamknięte wszystkie teatry i przedsiębiorstwa rozrywkowe. Wiele bogatych osób przeznacza swe wille na szpitale. Pomimo wszelkich frazesów podniecenia ludności jest olbrzymie. Kto jest w stanie—udaje się do Włoch środkowych.

«Neue Zürcher Ztg.» dowiaduje się drogą pośrednią z Rzymu, że królowa włoska przeznaczyła apartamenty ksiąząt z rodu królewskiego na lokatę dla rozproszonych dzieci uchodźców.

«Gazette de Lausanne» donosi z Rzymu, że władze zasekwestrowały wszystkie hotele w celu umieszczenia tam uchodźców i żołnierzy. Wszystkie warietie i kawiarnie z muzyką są zamknięte.

«Neue Zürcher Ztg.» dowiaduje się z nad granicy włoskiej, że pisma włoskie nie mogą zamieszczać oprócz komunikatów urzędowych żadnych innych oryginalnych sprawozdań z frontu. Przyznaje się, że odwrót poza Piave powoduje oddanie dalszego pasa w górach.

«Daily Telegraph» donosi z Haagi, że sprzymierzeńcy zgodzili się na ogłoszenie Wenecji, jako wolnego miasta z racji jej skarbow szuki. Jak mówią, podobno już rozpoczęło się usuwanie zapasów wojskowych z Wenecji.

Do Genui przybyły podobno francuskie statki transportowe z Toulonu z działami, amunicją i innymi materiałami wojennymi.

### Narady ministerjalne.

«Berl. Lokalanze.» donosi z Lugano, że według ag. Stefani, gazeta rzymska «Messagero» komunikuje, iż w ub. sobotę odbyło się na Monte Citorio zebranie ministrów, w którym przyjmowali również udział byli prezesowie ministrów, Giolitti, Luzatti, Salandra i Boselli.

Nowy włoski prezes ministrów, Orlando, poinformował o obecnej sytuacji wojskowej, jak się takowa kształtowała pod wpływem ostatnich wypadków wojennych i konferencji w Rapallo. Dyskusja dowiodła całkowitej jednomyślności poglądów przedstawicieli różnych partji.

Król i członkowie rządu włoskiego ogłosili wspólną odezwę, zachęcającą naród włoski do wytrwałego znoszenia ciężkich ofiar, jakich obecna sytuacja domaga się od wszystkich Włochów.

## Ameryka.

### Mowa prezydenta Wilsona.

Ag. Reutera donosi z Buffalo pod datą 12 bm., że na dorocznym zebraniu amerykańskiej «Federation of Leabour» prezydent Wilson wygłosił mowę, w której pomiędzy innymi oświadczył: «Obecnie toczy się ostatnia i decydująca się walka pomiędzy zasadą siły a zasadą wolności».

Wojna została rozpoczęta przez Niemcy. Rząd niemiecki zaprzecza temu, ale ja oczekuję spokojnie wyroku historii. Niemcy miały swoje miejsce pod słońcem. Dlaczegoż były one niezadowolone i czego chcą one jeszcze? Niemcy wciąż pragną mówić z nami co do pokoju. Belgja, Francja północna i Alzacja i Lotaryngja, co do których Niemcy chcą mówić, są co prawda bardzo ważnymi kwestjami, ale nie ujmują one istoty rzeczy. O ile mapa pozostanie taką, jaką jest obecnie, Niemcy zawsze będą w stanie zakłócić pokój wszechświatowy.

Niemcy pragną opanować cały świat.

Tego rodzaju ambicja już dawniej wielokrotnie istniała i była już częściowo urzeczywistniana. Wilson oświadczył w końcu, że w osobie pułkownika House wysłał do Europy jednego z największych przyjaciół pokoju, ale nie w celu pertraktowania co do pokoju, lecz w celu ujrzenia w jaki sposób może być wygrana wojna.

Zadanie istotnie bardzo poważne i niełatwe, jedno atoli można z pewnością powiedzieć: wojny się nie wygrywa—szumnymi mowami.

## Królestwo Polskie.

### Powrót jeńców.

We wtorek do Warszawy przybyła partja jeńców cywilnych, Polaków, z obozu w Hawelbergu, zwolnionych przez generał-gubernatora warszawskiego, v. Beselera, z powodu intro-nizacji Rady Regencyjnej. Już 24 go października do Hawelbergu zjechała umyślna komisja rządowa z Warszawy, która przeprowadziła badanie spraw jeńców i wydała wyrok, który został prawomocny po zatwierdzeniu opinii komisji, co wymagało pewnego czasu. Ogółem do uwolnienia przedstawiono 160 osób, przeważnie ze sfery inteligentnej za przewinienia natury politycznej i za wykroczenia przeciwko prawom wojny. W liście tej znajdowało się 40 kobiet i grupa socjal-demokratyczna z 30 osób.

Wyjazd jeńców wyznaczony został na sobotę 4-go bm. Przed wyjazdem jeńcy pożegnali się z naczelnikiem o.

bozu, który życzył szczęśliwej podróży i zaznaczył, że przewidywane jest dalsze uwalnianie jeńców, o ile władze okupacyjne stwierdzą taktowne zachowanie się zwolnionych. Jeńcy udali się następnie na cmentarz obozowy, aby pożegnać się ze zmarłymi kolegami, ponieważ było to święto umarłych.

Z powodu zwolnienia jeńców na baraku polskim № 2 wywieszono amarantowy sztandar polski z herbem Państwa Polskiego.

Przy przekroczeniu granicy Królestwa Polskiego w Aleksandrowie, jeńcy powitali ojczyzną okrzykiem: «Niech żyje Polska!» Transport z jeńcami przybył do Warszawy o godz. 2 w nocy i tu dowiedziano się, że rano, w celu wypełnienia ostatecznych formalności, jeńcy mają być przewiezieni do Cytadeli, co wśród nich wywołało wielkie zaniepokojenie. Rano wyjaśniono, że podobne rozporządzenie nie istnieje i jeńcy grupami udali się do gmachu Namiestnikowskiego na Kraków-Przedmieściu dla otrzymania dowodów osobistych i kartek żywnościowych. Po otrzymaniu pakunków, zwolnionych od rewizji, jeńcy udali się do domu. Wielu z nich nie było w mieście od czasu ogłoszenia wojny i zewnętrzny wygląd miasta przy polskich porządkach sprawił na nich wielkie wrażenie.

Właściciele domów, rządcy lub osoby upoważnione do zarządzania domami, należącymi do nieobecnych w Wilnie właścicieli, niniejszem wzywają się z domów położonych przy następujących ulicach:

Belmont, Bobrujska, zaułek Dziśnieński, ul. Więzienna, zaułek Więzienny, ul. I-sza Szklana, II-ga Szklana, Jeznicka, zaułek Klejdański, Lidzki, ul. Łukiska, Ofiarna, Piaski, Pióromont, wszystkie w tych domach znajdujące się mosiężne klamki, okucia okienne, jako też rączki i poręcze od okien wystawowych najdalej do dnia 22-go listopada 1917 r. w godzinach między 8—1 przed południem lub 4—8 po poł. oddać w biurze do przyjęcia metalów — Metallannahmestelle des Stadthauptmanns — ul. Dominikańska № 3, pokój № 90, na parterze, ponieważ klamki zamienne już nadeszły.

Przedmioty w porę dostarczone będą opłacone przy oddaniu takowych. W wymienionem biurze za opłatą nabywać można klamki zamienne.

Właściciele domów lub rządcy, którzy nie wypełnią w porę powyższego wezwania lub nie oddadzą wszystkich znajdujących się w oznaczonych domach przedmiotów mosiężnych wyżej wymienionych, narażają się na karę.

Nie w porę oddane lub zatajone przedmioty mosiężne wyżej oznaczonego rodzaju muszą być oddane bez odszkodowania.

Wilna, den 8 November 1917.

Militärkreisamt Wilna-Stadt.  
Der Stadthauptmann PILTZ.

### Polacy w Rosji.

#### Los legionistów w niewoli rosyjskiej.

«Echo Polskie» z d. 10 października otrzymuje od trzech legionistów, znajdujących się w więzieniu sara-towskim, list, z którego przytacza ustępy następujące:

«My, legionści polscy, walczący za sprawę odrodzenia naszej ojczyzny, w ostatnim czasie przez były rząd skazani zostaliśmy na katorgę i karę naszą odbywamy w więzieniu sara-towskim. Walczyliśmy, będąc pewni, że plan naszej idealnej pracy przyniesie nam, jak i również wszystkim synom Polski, pożytek. Lecz, niestety, pragnienia nie dobiły pożą-

danego celu i osądzono nas według par. 108 ustawy karnej jako przestępców za zdradę stanu. Bez szermowania i uarzeń znosimy przepisaną nam karę i wiemy tylko to, żeśmy oddali usługę ojczyźnie i ogółowi. Od roku znajdujemy się w więzieniu, cierpiąc głód i niedostatek i w przeciągu tego czasu nie mieliśmy zaszczytu ujrzeć ani jednego przedstawiciela instytucji polskich, chociaż niejednokrotnie zwracaliśmy się do tych ostatnich z prośbą o zaopiekowanie się nami. Prośby nasze zostały niewzględnione i tylko w na p. Helena Zakrzewska zainteresowała się nami i jak matka, dbająca o swe dziecię, obdarzyła nas materialną pomocą, a głównie wlała w nas otuchę, byśmy mogli wytrwać w dalszej niedoli, i nawet starała się o zwolnienie nas z więzienia. Lecz cóż może począć jednostka bez pomocy ogółu?

Bolesnie odczuwamy zaniedbanie, czy też może nieświadomość ogółu polskiego, znajdującego się na emigracji, że po więzieniach tutaj w Rosji cierpią jeszcze jednostki, rzucone odmentem wojny w paszczę nienasyconego Molocha, które zostały wtrącone do lochów nie za kryminalne przestępstwa.

Gdzież ta sprawiedliwość, głoszona przez przedstawicieli partii politycznych i sekcji? Gdzież ta wolność, tak powszechnie okrzyczana przez mówców na publicznych zebraniach? Dla nas te wszystkie dogmaty i paradoksy są tylko rozwiewną mgłą i fatą morgana, po której przejściu daje się nam odczuwać «Rzeczywistość».

Juljan Heinze, Julian Gałczyński, Stanisław Nowak.  
Satatów, więzienie katorżne—cela № 18, dn. 18 września 1917 r.

#### W dywizji strzelców polskich.

Większość polskich grup politycznych w Rosji, jak wiadomo, wypowiedziała się stanowczo przeciwko tworzeniu dobrowolnej armii polskiej po stronie koalicji. Nie przeszkodziło to jednak połączeniu żołnierzy polskich, obowiązanych do służby wojskowej, i rozrzuconych dotychczas po pułkach rosyjskich, w specjalnych oddziałach polskich. Oddziałom tym zastrzeżono, że nie będą użyte w targach wewnętrznych rosyjskich, na ogół zaś pełnią one przeważnie służbę bezpieczeństwa, zwłaszcza w strefie pogranicznej z mieszaną ludnością polską. Czasu odwrotu armii

rosyjskiej z Galicji ułani polscy odznaczyli się, jak wiadomo, bardzo zaszczytnie, osłaniając mienie i życie ludności miejscowej przed rozbestwieniem żołdactwa rosyjskiego.

Obecnie w «Utro Rosii» ukazał się ciekawy zbiór wrażeń korespondenta pisma tegoż, p. Markowa z Bychowa, o stosunkach w dywizji strzelców polskich.

«Oprócz tekińców, spokojnie spacerujących po niebrukowanych i wąskich dzwoniących kładkach, zastępujących w Bychowie (miejsce więzienia Kornilowa) chodniki, fizjonomnie zapadłej miłośnicy białoruskiej zupełnie zmieniły wojska polskie.

Nie są to już ci Polacy, których widziałem w okresie ich formowania, kiedy komisarz musiał jeździć poskramić zbuntowany pułk strzelców polskich do Kozowa. Przydzielony do wojsk polskich żywił rosyjski z gubernji kstrowskiej, wiackiej i orłowskiej znikł tu zupełnie. Nie dyscyplina utrzymuje żołnierza polskiego w łączności z oficerami, lecz duch narodowy, który ku poniżeniu i hańbie utracił prawie zupełnie armja rosyjska, oślepiąca przez napół zrozumiałą dla niej «międzynarodówkę».

Najokropniejszą karą dla Polaka-żołnierza i oficera, — to odesłanie z powrotem do wojsk rosyjskich, co zamyka już odkomenderowanemu ponowaw dostęp.

Oficerowie polscy, którzy nie tak dawno jeszcze byli razem z nami w szeregach rosyjskich, ongi sławnych i zwycięskich, nasi starzy koledzy, mówią teraz:

— Nie rozumiemy, jak mogą żyć i służyć pod brzemieniem obrazy i upokorzeń oficerowie rosyjscy!

I rzeczywiście, oficer rosyjski, ten shańbiony męczennik, ma czego zażdrościć oficerom Polakom.

Mają oni nadzieję zmartwychwstania największego i nieocenionego dobra, ojczyzny, wszystko jest w nich w okresie wrzącej energii, mają oni autorytet zwierzchników i ścisłą łączność.

— Obyśmy tylko stopę na naszej ziemi ojczystej postawili—mówią Polacy—a nie wydrzecie jej nam. Nikt nam nie wydrze, nauczyły nas dzieje i lata jarzma obcego.

A teraz Rosja ginie—dodaje «Utro Rosji» — z powodu tych samych błędów i rozterek, z powodu których zginęła Rzeczpospolita.

## WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

### OBWIESZCZENIE.

Do miejskiego urzędu budowlanego potrzebny jest natychmiast godny zaufania, energiczny technik budowlany, który ma doświadczenie w projektowaniu i kierownictwie budowy, oraz może się wykazać niezbędną praktyką.

Zgłoszenia z dołączeniem curriculum vitae oraz kopjami świadectw skierowywać należy do miejskiego urzędu budowlanego (Stadtbauamt).

Wilna, den 12. November 1917.

Der Stadthauptmann  
Pauly.

### OBWIESZCZENIE.

Na skutek rozporządzenia Naczelnego Dowódcy na Wschodzie (Oberbefehlshaber Ost) z dnia 22. 9. 1916 w sprawie surowców i materiałów zakazanych w obrębie zarządu Ob. Ost, ew. wskazań szczegółowych do rzezonego rozporządzenia z dnia 17 października 1916 roku Naczelnika zarządu Wilno — Suwałki (Chef der Verwaltung Wilna—Suwałki) niniejszem zarządza się co następuje:

### KINEMATOGRAF

## „HELIOS“

Wileńska 38, róg S-to Jerskiej.

Tylko 14—16 listopada.

1) Przejazdka z Bachbergu do Sznebergu — wspaniałe widoki z natury.  
2) LOSY MARJI BOTTIS, 4-ch częściach z udziałem MARJI v. USTA w roli głównej. KONIEC o godz. 11-ej wiecz.

Początek o godz. 3, 5, 7 i 9-ej.

Wspaniałe widoki z natury.

3) Przeklęta miłość, arcywesoła farsa w 3-ch częściach.

### KINEMATOGRAF

## „LUX“

S-to Jerska Nr. 11

Właściciel J. Krubiec.

Tylko 15-go, 16, 17 i 18 listopada.

Dziś dwa sensacyjne obrazy w jednym programie.

## TAJEMNICZY PUSTELNIK

## Kobieta - szoferem

tragedja w 4-ch dużych częściach.

komedja w 3-ch dużych częściach.

Napisy na obrazach po polsku.

## KALENDARZ

## „PRZYJACIEL“

NA 1918 ROK

świeżo opuścił prasę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i w Administracji «Dziennika Wileńskiego».

Skład główny w księgarni J. Zapaśnik.

Cena egzemplarza 1 m. 20 f.

Od dnia 15-go b. m.

pod „Sokołem“ Botanicz-w kawiarni i restauracji, na Nr. 1, wydawane będą śniadania, obiady i kolacje. Bufet zaopatrzony w gorące i zimne zakąski. Kuchnia prowadzona jest przez specjalistę kucharza. Ceny przystępne. Codziennie grywa kwartet od godz. 5-ej do 10-ej wieczór. 096

Potrzebny technik

do prowadzenia robót budowlanych. Pożądana znajomość języka niemieckiego. Zgłaszać się: Dominikańska 2 (hotel Europejski), pokój № 79, między 5—8, architekt Pietgutkowski. 079

Akuszerka Brzezina

przeprowadziła się z ul. Gimnazjalnej 10 na ul. S-to Jerską № 44. 017

Potrzebna

od zaraz służąca do wszystkiego. Popowszczyzna № 32—5, Ibersal. 102

„A. Stempkowski“, S-to Jerska 20, poleca: Kawę zbożową, kawę miazankę, miód naturalny, marmeladę jabłeczną. 064

Oddam w dzierżawę

3 dziesięciny ziemi o 2 i pół wiorsty od miasta. Dowiedzieć się: Połocka 25, Trydul. 099

### Kuchnia Nr. 234

przy hotelu Niszkowskiego przypomina o czwartkowych kolacjach i zawiadania, iż codziennie, oprócz niedziel i świąt wydaje kolacje od g. 7-ej do 9-ej wieczorem. 104

### Introligator

B. Aleksandrowicz, Tatarska 11, przyjmuje roboty w zakresie fachu wchodzące.

## KUPUJĘ

cenności, złote i srebrne rzeczy, brylanty i kwity lombardowe na ta-kowe. Milejkowski, Wielka 70 obok mag. Alszwanga. r-k

### Wyprzedaj!!!

z powodu wyjazdu, piór, fantazji, kwiatów sztucznych, ceny przedwojenne. S-to Jerska 22—50, dom hotelu «Bristol», od 9 rano do 5 pp., prócz niedziel i świąt. Kono-packa. 109

### Do sprzedania

pianino fabr. Renisza i fisharmonia Kotykiewiczza, mało używane, w dobrym stanie. Oglądać można od 4 do 6 pp. Ul. Wielka, skład fortepjanów Zawadzkiego № 40, Jodkowski. 116